

## Przekłady literatury polskiej a dobór tekstów literackich w nauczaniu cudzoziemców

**T**eksty literackie są nośnikami wartości estetycznych i kulturowych, które należy uwzględnić w doborze materiałów do nauczania języka polskiego jako obcego. Jest to istotne szczególnie na wyższych poziomach zaawansowania językowego, kiedy dzieło literackie, czytane w oryginale, kształtuje kompetencje językowe, a zarazem dostarcza też bodźców poznawczych. Na wstępnym etapie uczenia się języka oryginalna wersja dzieła literackiego jest siłą rzeczy niedostępna potencjalnemu czytelnikowi. I wtedy jednak warto zwrócić uwagę uczącego się na niektóre teksty, a trzeba to zrobić, przede wszystkim gdy chodzi o studentów polonistyki lub kierunków, na których język polski jest choćby kierunkiem pobocznym. Wtedy tekst literacki może być dostępny w języku rodzimym odbiorcy.

Chciałabym się wobec tego zastanowić, jaki wpływ mają przekłady literatury polskiej w danym kraju na dobieranie treści w nauczaniu obcokrajowców (np. na kierunkach polonistycznych). Jest oczywiste, że istnienie przekładu konkretnego dzieła zwiększa prawdopodobieństwo zapoznania się z nim czytelnika obcego. Jeśli literatura polska czytana jest jedynie w przekładach, można wnioskować, że jej recepcja czy też obraz za granicą nie w pełni uzależniony jest od gustów potencjalnych czytelników ani od „wytycznych” kanonu literatury precyzowanego czy to w kraju, czy za granicą. Wśród wielu czynników istotną rolę odgrywają tu strategie wydawnicze oficyn zajmujących się wydawaniem przekładów, zaangażowanie i gusta tłumaczy oraz, w ostatnich latach, polityka promocyjna Instytutu Książki.

Niniejszy tekst prezentuje niektóre czynniki wpływające na ukazywanie się tłumaczeń dzieł literatury polskiej w krajach ościennych (z wyłączeniem Rosji). Przedstawiony stan badań obejmuje lata 1989–2005 i jest jedynie próbą ukazania kilku istotnych kryteriów. Dane pochodzą z udostępnionych zestawień przekładów z poszczególnych wydawnictw w Czechach, Niemczech, na Ukrainie, Litwie, Słowacji i Białorusi. Pozwalają one w dalszej kolejności ocenić wielkość i jakość potencjalnego czytelnictwa literatury polskiej w danym kraju.

Istniejące przekłady literatury polskiej w językach sąsiadów przyczyniają się w pewnym stopniu do tworzenia kanonu literatury polskiej za granicą. Należy tu

wyraźnie powiedzieć, że w ten sposób kształtuje się nie kanon, lecz kanony literatury polskiej, choć stwierdzenie takie przeczy jakby podstawowej definicji kanonu. Jednakże praktyka potwierdza różnoraki charakter kanonów, czego dowodem jest tocząca się w ostatnich latach dyskusja wśród literatów i specjalistów dziedzin pokrewnych. Nie jest możliwe utrzymanie przekonania, że istnieje jeden kanon literatury polskiej<sup>1</sup>, tak samo jak niemożliwe staje się zupełnie proste przełożenie obowiązującego w polskim systemie edukacyjnym spisu lektur na grunt zewnętrzny kulturowo. Tym bardziej, że obowiązujący spis lektur szkolnych w Polsce ulega ciągłym przemianom nie tylko ze względów estetycznych, ale jest też uzależniony choćby od aktualnych trendów politycznych.

Poniższe omówienie pokaże różnice ilościowe i jakościowe w wydaniach tłumaczeń dzieł literackich w państwach sąsiadujących z Polską.

Należałoby zapytać, z jakiego powodu literatura polska znajduje się w polu zainteresowań zagranicznego wydawcy i odbiorcy. Zwykle to nie odbiorcy, ale tłumacze i oficyny wydawnicze dokonują wyboru. Wybór jest motywowany różnorodnie. Dużą rolę odgrywają np. bezpośrednie kontakty tłumaczy z polskimi pisarzami oraz strategia rynkowa wydawnictw. Oficyny wydawnicze przy wyborze dzieł do przekładu nie zawsze kierują się względami kulturowymi czy czysto estetycznymi, o wyborze rozstrzyga niejednokrotnie kalkulacja zysków lub inne czynniki arbitralne, np. „Van Rijsewik przyznał, że na decyzję o wydaniu konkretnego tytułu przez jego wydawnictwo często wpływa to, czy ukazał się on w tłumaczeniu niemieckim. Dla wydawców holenderskich edycja niemiecka to ważny sygnał, zarówno natury merytorycznej, jak i rynkowej”<sup>2</sup>.

Czynniki, które sprzyjają szerszej recepcji bądź też odwrotnie – które powodują, że książki niektórych autorów nie są tłumaczone, można określić jako komercyjne, estetyczne i czasami (częściej w latach wcześniejszych) polityczne. Te z nich, które mają znaczący wpływ na losy tłumaczeń polskich książek, w naszym przypadku w krajach ościennych, zostaną tu pokrótce przedstawione.

Pierwszy czynnik to tematyczne związki polskiej literatury z krajem czytelnika. Jest to szczególnie ważne, jeżeli badamy recepcję literatury polskiej w państwach ościennych, przede wszystkim z uwagi na wspólne fakty w historii Polski i tych krajów. Teresa Dalecka pisze, że np. odbiorcę litewskiego na przełomie XIX i XX

<sup>1</sup> O dyskusji toczącej się wokół kanonu literackiego patrz (wybór): P. Wilczek: *Kanon jako problem kultury współczesnej*. „Gazeta Uniwersytecka” 2004, nr 2 (122); M. Inglot, T. Patrzalek: *Nad kanonem literackim w szkole. W: Wiedza o literaturze i edukacji. Księga referatów Zjazdu Polonistów. Warszawa 1995*. Red. T. Michałowska, Z. Goliński, Z. Jaroński. Warszawa 1996, s. 918–919; I. Iwasów: *Wokół pojęć: kanon, homoerotyzm, historia literatury*. „Katedra” 2001, nr 1, s. 101; *Kanon i obrzeża*. Red. I. Iwasów i T. Czerska. Kraków 2005; A. Lanoux: *Od narodu do kanonu. Powstawanie kanonów polskiego i rosyjskiego romantyzmu w latach 1815–1865*. Warszawa 2003; *Hierarchie, kanony, wartości*. Z Adamem Czerniawskim rozmawia Piotr Wilczek. „Opcje” 2001, nr 5 (40), s. 33; L. Marinelli: *Polonocentryzm w historii literatury – jego racje i ograniczenia (w uniwersyteckiej syntezie historycznoliterackiej)*. „Postscriptum” 2005, nr 1 (48–49), s. 37–56.

<sup>2</sup> T. Pióro: *Recepcja literatury polskiej za granicą – uwagi tłumacza i wydawcy*. „Tytuł” 200, nr 4.

wieku: „interesowały przede wszystkim te zjawiska literatury polskiej, które w jakiejś mierze były związane z Litwą, opiewały jej przeszłość, przyrodę, budziły uczucia patriotyczne”<sup>3</sup>.

W tych tendencjach i przyczynach poczytności literatury polskiej przejawia się pytanie o własną tożsamość, o tożsamość Litwy, Litwinów w literaturze sąsiada. Dalecka twierdzi, że współczesna recepcja literatury polskiej nie różni się od tej sprzed stu lat. Tłumaczy to poszukiwaniem pewnych wartości narodowych u pisarzy polskich pochodzących z Litwy. Głównymi polskimi autorami obecnymi w litewskich przekładach i pełniącymi rolę mitotwórcze są, oczywiście, Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki – ich dzieła wydawane są stale na Litwie, a kontynuacją tej tendencji przekładowej jest żywe zainteresowanie twórczością Czesława Miłosza i Tadeusza Konwickiego.

Drugim czynnikiem jest tematyka nawiązująca do problemów bliskich obcemu odbiorcy – problemy pogranicza, obalanie stereotypów, doświadczenia pokoleniowe, np. wojna. Dalecka stwierdza, że litewskiego czytelnika literatura polska może zainteresować o tyle, o ile porusza bliskie mu problemy. Do owych „bliskich problemów” należy zaliczyć albo obecność Litwy w książkach (jej historii, świetności i patriotycznych wartości), albo litewskie (w sensie terytorialnym, nawet rozumianym anachronicznie) korzenie autora, wzmocnione jeszcze, jak w przypadku Miłosza, sympatią dla odbudowującego swoją tożsamość narodu. Poza tym wydawanie polskich tekstów ma na Litwie charakter jubileuszowy (rocznice śmierci i urodzin pisarzy) oraz okolicznościowy (nagrody literackie). Podobne zjawisko obserwujemy na rynku niemieckim oraz na pozostałych, omawianych tu, rynkach wydawniczych.

Trzeci czynnik to bliskie powiązania autora z krajem odbiorcy (miejsce urodzenia, koligacje rodzinne, zaangażowanie w sprawy społeczne w kraju odbiorcy). Za przykład może posłużyć wzmożone wydawanie książek np. Elizy Orzeszkowej czy Adama Mickiewicza na Litwie i Białorusi, Jana Barszczewskiego na Białorusi.

Czwartym czynnikiem jest wypełnianie pustych miejsc w literaturze i kulturze odbiorcy zewnętrznego. Przykładowo: polskie książki tłumaczone na Litwie nie prezentują litewskiemu czytelnikowi kultury polskiej, lecz uzupełniają luki w kulturze rodzimej odbiorców. Taką próbą uzupełnienia np. brakujących tekstów prezentujących wątki wiejskie – istotne dla kultury litewskiej – jest przekład utworu *Kamień na kamieniu* Wiesława Myślińskiego. Sytuacja podobnie przedstawia się w Czechach, gdzie z uwagi na skromny czeski romantyzm, odnajdziemy wiele tłumaczeń z polskiej literatury romantycznej.

Piąty czynnik to przyznanie książce nagrody literackiej (krajowej lub zagranicznej). Gwarancją atrakcyjności książki z pewnością jest prestiżowa literacka Nagroda Nobla. Wydawałoby się, że przyznanie tego wyróżnienia gwarantuje długofalowe

---

<sup>3</sup> T. Dalecka: *Recepcja literatury polskiej na Litwie w ostatnim piętnastoleciu. Casus przekładów*. W: *Literatura polska w świecie. Zagadnienia recepcji i odbioru*. Red. R. Cudak, Katowice 2006, s. 76.

zainteresowanie wydawców i odbiorców. Jednakże rzeczywistość wydawnicza takiego wniosku nie potwierdza. Wśród polskich laureatów tłumaczonych za granicą najczęściej można odnotować nazwisko Henryka Sienkiewicza – wydaje się tłumaczenia różnych jego książek, choć zdecydowanie największą popularnością cieszy się *Quo vadis*. Z kolei twórczość Władysława Stanisława Reymonta jest znana obcemu czytelnikowi zwykle z *Chłopów* lub pojedynczych innych tytułów. Przekłady prozy Reymonta pojawiały się jeszcze w pierwszej połowie lat 90., ale w niektórych krajach w ostatnich szesnastu latach w ogóle nie wznawiano tłumaczeń tego pisarza. A zatem etykieta „noblowska” nie jest jednoznaczna z nieustającą popularnością ani poczytnością, czy też wznowieniami tłumaczeń dzieł tychże autorów.

Podobnie kształtuje się sytuacja w przypadku nagród krajowych. Rezonans, jaki wywołuje literacka nagroda Nike, wyraźnie wskazuje, że wystarczy rok do trzech lat, aby zagraniczni wydawcy oddali przekłady nagrodzonej książki do rąk swych czytelników. Oczywiście, w każdym kraju dzieje się to inaczej. Nazwiska poszczególnych autorów wywołują różne reakcje, np. polskie sukcesy Andrzeja Stasiuka są rzetelnie obserwowane przez wydawców czeskich i niemieckich, co realizuje się w równoległych wydaniach tłumaczeń jego książek w obu tych krajach, a nagrodzona w 1998 roku książka Czesława Miłosza *Piesek przydrożny*, najwcześniej, bo w roku 2000, pojawiła się w tłumaczeniu na Litwie, w Czechach i w Niemczech. Na Ukrainie zaś wydano ją w roku 2001, na Słowacji w 2002 roku, a na Białorusi dotąd nie została przetłumaczona.

O tej samej tendencji pisze Dalecka w stosunku do litewskich wydawców. W ostatnich latach tłumaczy się tu i wydaje dzieła współczesnych pisarzy polskich po odniesionym przez nie sukcesie wydawniczym w Polsce. Dalecka dla przykładu podaje tu: *Inne rozkosze* i *Pod mocnym aniołem* Jerzego Pilcha, *Miecz przeznaczenia* Andrzeja Sapkowskiego czy *Prawiek i inne czasy* Olgi Tokarczuk. Zaobserwowanie tych prawidłowości prowadzi do wniosku, że dla przekładanej literatury kontekst stanowi głównie sytuacja rynkowa. O podobnej strategii translatorskiej w Czechach wspomina Marie Sobotková, która wskazuje na tendencję do tłumaczenia tzw. modnej literatury polskiej, tej, która w Polsce jest nagradzana, ma adaptacje filmowe i cieszy się dużymi nakładami.

Z całą pewnością czynnikiem wspomagającym zasięg tłumaczeń literatury polskiej są dotacje rządowe, których, jak twierdzi Tadeusz Pióro<sup>4</sup>, zbyt mało przeznacza się na przekłady na języki Europy Zachodniej. Instytucją zajmującą się dofinansowaniem tego typu działalności w Polsce jest Instytut Książki. Jest to „narodowa instytucja kultury, powołana przez Ministra Kultury Rzeczypospolitej Polskiej. Działa od stycznia 2004 r. w Krakowie. Podstawowe cele działalności Instytutu to kształtowanie postaw czytelniczych i popularyzacja książki i czytelnictwa w kraju oraz promocja polskiej literatury na świecie. Cele te są realizowane poprzez:

- popularyzowanie najlepszych polskich książek i ich autorów,

---

<sup>4</sup> T. Pióro: *Recepcja literatury polskiej...*

- działania edukacyjne uświadamiające korzyści wynikające z nawyku obcowania z książką,
- prezentacje literatury polskiej za granicą,
- pobyty studyjne dla tłumaczy,
- zwiększenie – przy pomocy Programu Translatorskiego<sup>©</sup> POLAND – liczby tłumaczeń z języka polskiego na języki obce,
- ułatwianie odbiorcom zagranicznym dostępu do informacji o polskiej książce i rynku wydawniczym<sup>5</sup>. Dofinansowanie to spełnia ważną rolę, gdyż status literatury polskiej w Europie Zachodniej nie jest wysoki. Wiąże się to nierozdzielnie ze „statusem naszego języka, znanego zaledwie garstce entuzjastów. W języku niezbyt przydatnym ani w życiu codziennym, ani w obcowaniu z wielkimi dziełami piśmiennictwa europejskiego, powstają utwory literackie, które zazwyczaj uchodzą za ciekawostki”<sup>6</sup>.

Obraz literatury polskiej za granicą jest bardzo zróżnicowany. Pierwsza obserwacja zostanie poczyniona na podstawie zestawienia wydań tłumaczeń (i ich wznowień) dzieł twórców dawnej literatury polskiej w opozycji do twórców współczesnych w latach 1989–2005. Przy czym jako literaturę lat dawnych uważamy autorów piszących do roku 1939, a szeroko pojętą współczesność wyznacza czas debiutu autora w latach 30. XX wieku. Zaznaczenie granic pewnego okresu w dziejach literatury przez konkretne daty jest dość arbitralne i umowne, ale w celu dokonania odpowiednich obserwacji czynność ta jest konieczna<sup>7</sup>.

kraj	liczba nazwisk autorów sprzed 1939 roku	liczba nazwisk autorów współczesnych (po 1939 roku)
Białoruś	16	15
Czechy	37	93
Litwa	33	39
Niemcy	14	141
Słowacja	5	61
Ukraina	11	30

Na rynkach zagranicznych można zaobserwować ogólną prawidłowość, że literatura współczesna przeważa liczbą tłumaczonych dzieł nad literaturą dawną. Jest to tendencja ogólna, choć wyjątkowo zdarza się też inaczej. Przykładowo w tłumaczeniach białoruskich szczególnie mocno dominuje literatura II połowy XIX wieku przy jednocześnie stosunkowo nikłej obecności współczesnych pisarzy. Odwrotnie sytuacja kształtuje się w krajach naszych zachodnich i południowych sąsiadów. Niemiecki rynek rzetelnie stara się dotrzymać kroku polskim wydaniom nowości. Z danych liczbowych wynika również, że rynkiem przodującym w wydawaniu prze-

<sup>5</sup> Informacje pochodzą ze strony internetowej Instytutu Książki: <http://www.institutksiazki.pl>.

<sup>6</sup> T. Pióro: *Recepcja literatury polskiej...*, s. 2.

<sup>7</sup> Wszystkie przytoczone dane liczbowe pochodzą z zagranicznych oficyn wydawniczych (Białoruś, Litwa, Ukraina, Czechy, Słowacja, Niemcy). Zostały one zebrane w postaci tabel i wykresów. W niniejszym tekście podana została ostateczna interpretacja danych.

kładów z polskiej literatury są Niemcy. Mamy tu na względzie nie tylko liczbę nazwisk autorów, ale też liczbę tytułów poszczególnych autorów i ich wznowień. Rynek niemiecki ma chyba (spośród omawianych krajów) najbogatszą ofertę literatury polskiej, ze szczególnym uwzględnieniem literatury współczesnej. Literatura najnowsza jest wydawana na bieżąco właśnie w Niemczech i Czechach. Na Litwie i Białorusi panuje zaś względna równowaga pozycji współczesnych i dawnych.

Nie sposób nie zauważyć odmienności rynków sąsiadów ze wschodu i południa w opozycji do niemieckiego. Po pierwsze, sytuację tę wyjaśniają czynniki ekonomiczne: w krajach o wysoko zaawansowanej gospodarce obserwuje się większy popyt na książkę, ale też wyższe są z pewnością nakłady finansowe przekazywane przez rząd na edukację tłumaczy.

Po drugie, istotną rolę odgrywa język naszych sąsiadów. Na Ukrainie i Białorusi często nie pojawiają się tłumaczenia z polskiego na język ukraiński czy białoruski z powodu istnienia wcześniejszego przekładu rosyjskiego (można tu wskazać przekłady Lema i Chmielewskiej).

Położenie geograficzne i związana z nim historia Polski oraz jej sąsiadów to kolejna możliwość wyjaśnienia odmienności rynków wydawniczych: większe zainteresowanie polską literaturą dziewiętnastowieczną zaobserwujemy na Litwie, Białorusi i Ukrainie. Akcja utworów z tego okresu często toczy się na terytoriach wymienionych państw, przez co ta tematyka staje się bliższa odbiorcy tam właśnie współcześnie zamieszkałemu. Natomiast inaczej jest z odbiorcą niemieckim, dla którego interesującym zjawiskiem, opisanym w polskiej literaturze, jest ujawniony szczególnie po II wojnie światowej problem pogranicza i tożsamości kulturowej oraz doświadczenie pokoleniowe, jakim była wojna, a to znacznie lepiej ilustrują dzieła współczesne.

Pora przejść do zestawienia rankingowego pierwszych dziesięciu miejsc. Ta liczba została przyjęta za przedział wskazujący na największą popularność pisarzy w danym kraju. Autorów tych można uznać za stanowiących czołówkę literatury polskiej za granicą<sup>8</sup>.

Białoruś	Czechy	Litwa
1. S. Lem (12)	1. A. Sapkowski (12)	1. J. Chmielewska (13)
2. A. Mickiewicz (12)	2. S. Lem (11)	2. C. Miłosz (11)
3. E. Orzeszkowa (8)	3. C. Miłosz (11)	3. A. Mickiewicz (8)
4. T. Dołęga-Mostowicz (6)	4. W. Gombrowicz (9)	4. T. Dołęga-Mostowicz (5)
5. J. Chmielewska (5)	5. Z. Herbert (5)	5. J.I Kraszewski (5)
6. W. Syrokomla (5)	6. H. Sienkiewicz (6)	6. S. Lem (5)
7. H. Sienkiewicz (5)	7. S.I. Witkiewicz (6)	7. H. Mniszek (5)
8. J.I. Kraszewski (3)	8. J. Dobraczyński (5)	8. W. Gombrowicz (5)
9. A. Sapkowski (3)	9. K. Wojtyła (4)	9. E. Orzeszkowa (3)
10. H. Mniszek (2)	10. A. Stasiuk (3)	10. H. Sienkiewicz (3)

<sup>8</sup> Dziesięciu najczęściej tłumaczonych i wydawanych polskich autorów w krajach ościennych w latach 1989–2005 (numery podane w nawiasach oznaczają liczbę tytułów, w przypadku poezji liczbę tomików). Dane pochodzą z opracowania *Literatura polska w przekładach 1981–2004*. Red. D. Bilikiewicz-Blanc i in. Warszawa 2005 oraz z danych zebranych z oficyn wydawniczych z poszczególnych krajów.

Niemcy	Słowacja	Ukraina
1. S. Lem (105)	1. C. Miłosz (7)	1. S. Lem (7)
2. S. Mrozek (45)	2. S.I. Witkiewicz (6)	2. J. Korczak (5)
3. W. Gombrowicz (31)	3. M. Baran (6)	3. A. Mickiewicz (5)
4. M. Nurowska (29)	4. T. Dołęga-Mostowicz (5)	4. W. Gombrowicz (4)
5. A. Szczępiński (23)	5. N. Goerke (4)	5. M. Gretkowska (3)
6. R. Kapuściński (21)	6. J. Iwaszkiewicz (3)	6. K. Wojtyła (3)
7. J. Korczak (19)	7. Z. Nienacki (3)	7. O. Tokarczuk (3)
8. Z. Herbert (18)	8. H. Sienkiewicz (2)	8. I. Sowa (3)
9. H. Krall (14)	9. J. Dobraczyński (2)	9. M. Kuncewicz (3)
10. A. Stasiuk (14)	10. T. Konwicki (2)	10. B. Schulz (2)

Tabela przedstawia dość różne obrazy literatury polskiej w poszczególnych krajach. Nie jest oczywiste, że czołowymi przedstawicielami literatury polskiej są twórcy romantyczni, a z pewnością nie jest to Adam Mickiewicz. Nazwisko Mickiewicza pojawia się w trzech krajach: na Białorusi na drugim miejscu, na Litwie i Ukrainie zajmuje trzecie miejsce. Pierwsze miejsca na listach z poszczególnych państw sugerują, że za czołowego przedstawiciela literatury polskiej za granicą można uznać Stanisława Lema. Jego nazwisko pojawia się w trzech krajach (Białoruś, Niemcy, Ukraina) na pierwszym miejscu, w Czechach na drugim, na Litwie na szóstym. Nie pojawia się na Słowacji, ale jest to wynik jedynie ograniczenia czasowego i limitu miejsc, gdyż tłumaczenia tego pisarza na język słowacki istnieją. Pozostałymi pisarzami plasującymi się na pierwszych miejscach są: Andrzej Sapkowski (Czechy), Joanna Chmielewska (Litwa) i Czesław Miłosz (Słowacja). Każdy z tych autorów reprezentuje inny typ twórczości. Nie da się ustalić jednorodnej motywacji, według której pojawiają się nazwiska tłumaczonych autorów. Poza nazwiskiem Lema, które pojawiło się w pięciu (na sześć) krajach nie ma autorów, którzy występowałiby tak samo regularnie z podobną częstotliwością (czy frekwencją). Nazwisko Mickiewicza można odnotować w trzech krajach (Białoruś, Litwa, Ukraina), Miłosza w trzech innych (Czechy, Litwa, Słowacja), Dołęgi-Mostowicza też w trzech krajach (Białoruś, Litwa, Słowacja), a Sienkiewicza w czterech (Białoruś, Czechy, Litwa, Słowacja). Są też autorzy, którzy pojawiają się tylko w jednym kraju, np. Tokarczuk tylko na Ukrainie, Goerke tylko na Słowacji, Nurowska w Niemczech.

Przyjrzyjmy się zatem, jaki obraz przybiera literatura polska w poszczególnych państwach. Dla odbiorcy białoruskiego literatura polska to przede wszystkim dzieła literatury dziewiętnastowiecznej z obowiązkowymi utworami Mickiewicza i Orzeszkowej, choć występują też licznie wydania Sapkowskiego i Lema (jednak Sapkowski na dziewiątym, a Lem na pierwszym miejscu).

W Czechach pierwsze miejsca zajęte są przez Lema i Sapkowskiego. W pierwszej dziesiątce spośród twórców dziewiętnastowiecznych można wymienić tylko Sienkiewicza. Obraz literatury polskiej w Czechach kreowany jest zatem głównie przez przedstawicieli prozy bądź poezji współczesnej.

Rynek litewski zaopatruje odbiorcę w pozycje autorów poruszających wątek ziem litewskich lub pisarzy mających jakiegokolwiek związek z Litwą (Miłosz, Mickie-

wicz). Sporo miejsca zajmuje literatura pozytywizmu. Odmiennym przykładem jest twórczość Joanny Chmielewskiej, czytana zresztą najczęściej w języku rosyjskim (w tym przypadku można zauważyć analogię do Białorusi i Ukrainy).

Wydaje się, że najbardziej specyficznym rynkiem wydawniczym jest rynek niemiecki. Specyfika jego polega na wyborze z oferty literatury polskiej. Uważam, iż wybór jest tu dokonywany z największą rozważą i według najbardziej czytelnego klucza. Najczęściej wydawani twórcy to ci, którzy poruszają wątek pogranicza polsko-niemieckiego lub problemów związanych z dość skomplikowanymi relacjami mieszkańców obu krajów (Andrzej Szczypiorski, Maria Nurowska). Dominuje proza, a wśród poetów najczęściej wydawana jest twórczość Zbigniewa Herberta. Najbardziej popularni w Niemczech autorzy (Hanna Krall, Andrzej Szczypiorski) nie są tak często wydawani w innych krajach. W pierwszej dekadzie nie występuje ani jedno nazwisko autora dziewiętnastowiecznego.

Rynek słowacki nie ma zbyt szerokiej oferty literatury polskiej i z pewnością nie upodabnia się do rynku czeskiego. Nie odnotowano tu w pierwszej dekadzie wydań ani Lema, ani Sapkowskiego. Tłumacze słowaccy starają się podążać za literaturą najnowszą lub tłumaczyć literaturę awangardową<sup>9</sup>.

Ukraina jest w podobnej sytuacji do Białorusi pod względem popularności Lema czy Mickiewicza. Natomiast całkiem odmiennie kształtują się wybory dzieł twórców współczesnych. Ukraińscy tłumacze z języka polskiego ostatnio bardzo się ożywili. Często tłumaczą twórczość najnowszą. Ta tendencja wynika z przezroczności ukraińskich tłumaczy i wydawców: im wcześniej ukaże się ukraińskie tłumaczenie dzieła z ostatnich miesięcy, tym większa szansa na sukces wydawniczy, ponieważ istnieje zagrożenie wcześniejszego ukazania się tłumaczenia rosyjskiego, co często wyklucza sens tłumaczenia ukraińskiego.

### Podsumowanie

Różnorodność przekładów literatury polskiej w poszczególnych krajach niewątpliwie należy tłumaczyć dominacją czynnika komercyjnego i politycznego, co może nieco skrzywić obraz polskiej literatury, jaki otrzymuje czytelnik obcojęzyczny. Mimo to nasuwa się pozytywny wniosek: polska literatura jest dość regularnie przynoszona na grunt obcy i jej pozycja jest stabilna. Natężenie zainteresowania literaturą polską jest widoczne w latach 90. minionego stulecia. Wtedy szczególnie ożywił się np. rynek litewski czy ukraiński. Lata 90. są okresem przełomu w polityce. Zmieniło się znaczenie Polski w międzynarodowych układach politycznych, jednocześnie uwaga zagranicznych wydawców zwróciła się na nowy grunt.

---

<sup>9</sup> Tu, zapewne analogicznie do sytuacji na Litwie, Białorusi i Ukrainie, gdzie nie tłumaczy się wielu tekstów istniejących już w przekładach rosyjskich, rezygnuje się z przekładów, które wcześniej zaistniały po czesku.



Wymienione uprzednio prawidłowości translatorskie realizują się w różnym stopniu na poszczególnych rynkach. Nie sposób ustalić schematów w całości realizowanych, według których podążają wszystkie wydawnictwa i tłumacze, ale z pewnością te kryteria, które zostały omówione są istotne.

Tymczasem dla nauczycieli języka polskiego – szczególnie dla tych, którzy pracują poza Polską, nie tylko w krajach sąsiednich na polonistykach i slawistykach z językiem polskim – dostępność tłumaczenia danego utworu literackiego może być wyznacznikiem wręcz pierwszorzędym wyboru proponowanych książek z literatury polskiej. Tłumaczenia wydawane w danym kraju nie nadążają za wciąż pojawiającymi się nowymi tekstami i obraz literatury polskiej staje się pewnego rodzaju skamieliną.

Nauczyciele pracujący poza granicami Polski muszą być świadomi mechanizmu i strategii wydawniczych w poszczególnych krajach, aby pomóc osobom, które pragną poznać literaturę polską. Obserwacja przekładów literatury polskiej powinna być wskazówką dla nauczycieli, że treści nauczania, a w zasadzie proponowane lektury, muszą odbiegać od jedynej na rynku w danym kraju oferty literatury polskiej w przekładach. Kształt literatury w przekładach nie oddaje jej charakteru. Nie chodzi tu o ujednoczenie odbioru i recepcji literatury polskiej, bo właśnie wielość świadczy o jej bogactwie. Rzecz w tym, aby w miarę możliwości nauczyciele umiejętnie „wyrównywali nierówności”, unikając tym samym jednostronnego spojrzenia na literaturę jedynie przez pryzmat tłumaczeń. Niezastąpioną metodą jest sięganie do książek w oryginale, choć z przyczyn oczywistych, szczególnie na poziomie początkującym, staje się to przeszkodą w zasadzie nie do pokonania. Na wyższych poziomach zaawansowania uczący się mają większe kompetencje, a nauczyciele większe możliwości, aby zachęcać do czytania w oryginale bieżąco ukazujących się książek w Polsce bądź do uzupełniania lektur polskich o te, których brakuje w tłumaczeniu na język odbiorcy. Tylko dzięki takiemu podejściu kształceni poza granicami Polski poloniści mają szansę na otrzymanie gruntownej i obszernej wiedzy z zakresu literatury polskiej, a to przecież właśnie oni niejednokrotnie stają się tłumaczami tejże literatury na swoje języki.